

IX. [Życie ofiar ukrytych]

Parkowo, 27.8.1956

2322 „Jesteście odtąd, dzieci, Moją własnością i macie się odtąd odnosić do siebie jak do własności nie swojej, patrzeć na siebie jako na własność Maryi, szanując – jako cześć Mnie należną – Moje narzędzia.

Nie lękajcie się ani swej słabości, ani małej liczby. Wszak Ja wzięłam odtąd odpowiedzialność za was. Moją troską będzie i wychowanie was, i wzrost, zechciejcie tylko być prawdziwymi dziećmi Moimi, które na ślepo ufają Matce, która ochrania je i strzeże, uczy i karmi, i przysposabia do wielkiego zadania życia - ofiary dla Jezusa, dla ratowania waszych siostr i braci.

2323 Dziś otrzymałaś bolesne dotknięcie od Mego dziecka; to pokarm, który ci podałam – przyjmij za tych, o których Ja wiem, a którzy potrzebują twej ofiary. Ciesz się więc, że wzięłam od ciebie tę drobną przykrość, raniąc twe serce. Podziękuj Mi za nią w kościele – i tam dalej z tobą rozmawiać będę. Poznałaś dziś jeszcze jedną historię Mych łez¹. Bądźcie Mi radością za tych, z powodu których płaczę i którzy ranią Serce Miłości Ukrzyżowanej.

2324 Teraz wam odsłonię, jakie życie ofiary dla większości z was przeznaczam. Chcę was, dzieci, mieć cichymi, ukrytymi, niezauważonymi, *schowanymi* przed oczyma świata, jak biednych przechodniów, których mija się, nie zauważywszy. Gdyby udziałem waszym miały być wielkie ofiary, bohaterskie, złożone na oczach tłumów, nie pociągnęlibyście za sobą innych. Podziwiano by was, modlono się do was, obsypywano prośbami, ale nie pociągnęłoby to innych na waszą drogę.

2325 Wasza ofiara to krople goryczy, jak twoja dzisiejsza przykrość, to ukłucia kolcem, to bolesne słowo, którym może nie chciano was zranić, to choroba, która ukryta wysysa z was siły, to ciemności serca, pokusy i wstręty wewnętrzne. Z tych perełek nanizywać się będzie różaniec waszych ofiar. Ja je zbierać będę i z miłością składać Ojcu na okup za świat.

2326 Będą wśród was – i są już – wyjątki zdumiewające ludzi, ale większość nieść będzie Bogu tę szarą i ukrytą ofiarę – kroplę po kropli, iskierkę po iskierce, ale z tych kropli łez powstanie morze miłosierdzia, a z tych iskiełek wielkie ognisko, w którym zgorzeją liczne grzechy i rozpali się Miłość dla serc wielu. Więc chciejcie z miłością przyjmować te małe ofiarki, które wam na drodze waszej postawię, i niech was one napelnia radością – radością, że za *nic*, złożone przez *nic*, przez zasługę Krwi Jezusowej, zbawiony zostanie świat.

Dzień dzisiejszy oddaj za M (...).”

¹ Dotyczy objawienia Matki Bożej płaczącej w Syrakuzach (przyp. z maszynopisu).